

## Uchwała Prezydium Rządu w sprawie pracy i płacy w kopalniach węgla kamiennego

PREZYDIUM Rządu podjęło nową uchwałę w sprawie poprawy warunków pracy i płacy w kopalniach węgla kamiennego. Uchwała Prezydium Rządu oznacza dalszą, bardzo poważną poprawę warunków pracy i płacy w górnictwie węgla kamiennego, dalszy rozwój techniczny i wydajnej pracy polskiego górnika.

Poprawa warunków płac dotyczy głównie zatrudnionych pod ziemią, w tej liczbie również robotników niewykwalifikowanych i wyraża się w podniesieniu stawek i premii.

W celu stworzenia nowych bodźców dla usprawnienia organizacji pracy w kopalniach, wprowadza się premie za cykliczność celem należytego wyróżnienia troskliwej obsługi maszyn, od czego często zależy rytmiczna, harmonijna i wydajna praca w kopalni, a więc także i zarobki górników i wydobywcę węgla, wprowadza się wysokie premie za bezawaryjną pracę maszyn.

Równocześnie uchwała ustala warunki pobierania węgla deputatowego przez górników, likwidując istniejące w tym zakresie przerosty, jednak z zachowaniem zasady uwzględnienia zapotrzebowania górników węgla kamiennego w opał deputatowy.

Uchwała Prezydium Rządu obejmuje także szereg środków, zmierzających do dalszego polepszenia warunków bytowych górników, jak zorganizowanie oddziałów zaopatrzenia robotniczego na kopalniach, zwiększenie stypendiów dla uczniów szkół górniczych i zwiększenie ich zarobków w okresie praktyki itd.

## Chłopi pracujący wyzwoleni zostali dzięki władzy Ludowej z obszarniczko-kapitalistycznego wyzysku

1. BM. ROZPOCZĘŁO się w sali Rady Państwa posiedzenie Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W obradach, którym przewodniczył prezes RN Józef Niecko, uczestniczą członkowie Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL z wiceprezesami NKW — Wincentym Baranowskim i Czesławem Wycechem, sekretarzami NKW — Aleksandrem Juszkiewiczem i Ludomirem Stasiakiem oraz członkami prezydium NKW — Dachowem, Podedwornym, Szkopem, Schayerem, Tomczykówną i Banachem na czele. Oprócz członków i zastępców członków Rady Naczelnej w obradach udział biorą również działacze stronnictwa z różnych powiatów kraju.

W pierwszym dniu obrad prezes RN Józef Niecko wygłosił dłuższy referat, poświęcony projektowi Kon-



Kobiety Związku Radzieckiego mają równe prawa z mężczyznami we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Kobieta w ZSRR zajmuje najwyższe stanowiska państwowe. W przemyśle i transporcie pracuje ponad 11 milionów kobiet. — Na zdjęciu: konstruktor Charkowskiej Fabryki Traktorów — Walentyna Derbunowa. Jeszcze niedawno była ona robotniczką. Fot. — CAF

# Pogłębienie planowej współpracy pomiędzy administracją gospodarczą a związkami zawodowymi przyczyni się do rozwoju współzawodnictwa pracy

## Uchwała Prezydium Rządu określa zadania kierowników uspołecznionych placówek

DLA DALSZEGO rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa pracy — duże znaczenie będzie miała ostatnia uchwała Prezydium Rządu, powzięta w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych, w sprawie pogłębienia współpracy organów administracji gospodarczej ze związkami zawodowymi w tej dziedzinie.

UCHWAŁA stwierdza, że dzięki twórczej aktywności mas pracujących powstają i rozwijają się nowe formy socjalistycznego współzawodnictwa pracy, wprowadzające nowe, postępowe metody i sposoby pracy. W związku z tym konieczna jest systematyczna, planowa współpraca pomiędzy administracją gospodarczą i związkami zawodowymi w dziedzinie rozwijania współzawodnictwa pracy, jak również konieczne jest wzmocnienie odpowiedzialności organów administracji gospodarczej za rozwój współzawodnictwa pracy.

Uchwała nakłada na kierowników jednostek gospodarki uspołecznionej wszystkich szczebli organizacyjnych — współodpowiedzialność za rozwój współzawodnictwa pracy na powierzonych im oddziałach pracy — oraz obowiązek ścisłego współdziałania ze związkami zawodowymi w tym zakresie.

Kierownicy uspołecznionych zakładów pracy oraz kierownicy komórek organizacyjnych w tych zakładach obowiązani są w ścisłym współdziałaniu ze związkami zawodowymi — zapoznawać pracowników z zadaniami planowymi całego zakładu, wydziałów, brygad, stanowisk roboczych.

Wspólnie z właściwym zarządem głównym związku zawodowego, kierownicy jednostek gospodarki uspołecznionej powinni ustalić wytyczne i kierunki rozwoju współzawodnictwa pracy, odpowiadające potrzebom i specyfice danego działu gospodarki narodowej. Mają one opierać się na zadaniach rocznych wynikających z planu i powinny uwzględniać osiągnięcia produkcyjnych zakładów pracy i przodujących pracowników. Wytyczne wymagają zatwierdzenia przez Centralną Radę Związków Zawodowych.

Wytyczne te — podkreśla uchwała — nie mogą w żadnym wypadku prowadzić do krepowania w czymkolwiek oddolnej inicjatywy w zakresie rozwoju i upowszechniania współzawodnictwa pracy.

Przepisy uchwały głoszą, że kierownicy jednostek gospodarki u-

społecznej wszystkich szczebli organizacyjnych obowiązani są nie rzadziej niż raz na kwartał przeprowadzać ocenę i podsumowanie wyników współzawodnictwa na wspólnych zebraniach z przedstawicielami właściwych ogniw związków zawodowych i z wybitniejszymi nowatorami, inicjującymi nowe formy współzawodnictwa pracy.

Uchwała przewiduje również szereg środków, zmierzających do pogłębienia współpracy organów związkowych i administracji gospodarczej w zakresie rozwijania współzawodnictwa pracy.

## W spółdzielczej rodzinie żyje się weselej i dostatniej. Śródzielnia produkcyjna w Smolnej przygotowuje się do siewów wiosennych

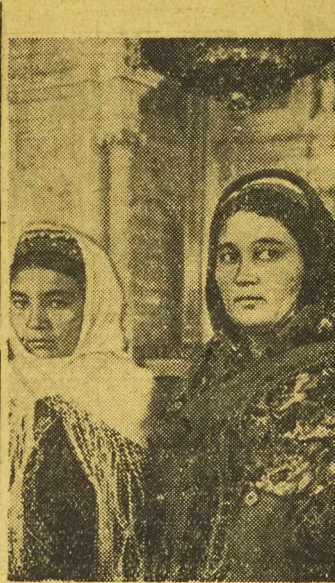
ZA KILKA dni spółdzielnia produkcyjna „Zwycięstwo” w Smolnej, powiatu oleśnickiego, obchodzić będzie drugą rocznicę swoich narodzin. 13 marca 1950 r. dożyła decyzja kilkunastu miejscowych chłopów do zerwania ze starym i wyjścia ku nowemu.

Początkowo było ich tylko 17:u — upartych i wierzących w swe siły. Po kilku tygodniach rodzina spółdzielcza powiększyła się o dalszych 7 członków, a po roku — po pierwszych rozliczeniach — liczbą ich wzrosła do 45-ciu.

Rok 1951 był rokiem dalszych sukcesów, rokiem umacniania się i krepnięcia spółdzielni w Smolnej.

O osiągnięciach spółdzielni mówią nam dokonane rozliczenia. Dniówka obrachunkowa w Smolnej była w ubiegłym roku wysoka. 5,14 kg żyta, 3,25 pszenicy, 1,79 jęczmienia, 11,27 ziemniaków, 0,70 owsa, 0,55 cukru, 5,40 buraków i 8,50 zł gotówką oło konkretny zarobek za każdy przepracowany dzień.

Nic też dziwnego, że przodujący członkowie: Alojza Siwkowa, która wyrobiła 330 dniówek, czy też jej mąż — Franciszek, mający na swoim koncie 212 dniówek oraz Maria Wawrzyniec, Stanisław Buława i Tadeusz Kaczmarski, zachęcaeni wysokimi zarobkami postanowili w



KOBIETY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Wiele kobiet radzieckich zostało wybranych na delegatów do Rady Najwyższej ZSRR i do Rad Najwyższych poszczególnych republik. — Na zdjęciu: delegatki do Rady Najwyższej ZSRR — nauczycielka D. Mielkutowa (z lewej) i przewodnicząca A. Mierodowa w jednej z sal wielkiego Pałacu Kremłowskiego. Fot. — CAF

## Dziś o g. 17-ej

w basenie Zakładów Kapielowych przy ul. Teatralnej członkowie Kadry Zrzeszenia Sportowego Ogniu

## ZATAKUJĄ REKORDY POLSKI

w konkurencjach: 100 m. dowol. kobiet, 50 m. dowol. mężczyzn oraz w sztafecie 10 x 50 m. dowol. mężczyzn. Startują m. inn.: Dzikówna, Bemówna, Gryszczykówna, Tokkaczewska, Boniecki, Zimny i Belczyk.

## Akcja przesiedleńcza

JEDNA z największych kłesek, nękających Polskę przedwrotną była nadmiar rąk roboczych na wsi, rąk nie znajdujących ujścia w ledwie węgłującym przemyśle. Reforma rolna, przeniesienie się mi-

lionów ludności na Ziemię Zachodnią i wreszcie szybki, związany z imponującym rozwojem socjalistycznego przemysłu, rozrost miast, rozładowały przeludnienie wsi polskiej. Wyrazem tych przemian jest szybkie podnoszenie się materialnego i kulturalnego poziomu pracującego chłopstwa.

Nie znaczy to jednak wcale, aby, jeśli chodzi o dalszą poprawę wadliwej, odziedziczonej z przeszłości, struktury wsi polskiej, nie było już nic do zrobienia.

W najbardziej gęsto zaludnionych okolicach rolniczych, istnieje dotychczas pewna ilość niedostatecznie wyszukanych rąk roboczych. Trafiają się jeszcze „komornicy”, bezrolni chłopcy, pracujący „na cudzym”, którzy obecnie mają możliwość objąć gospodarke, lub pracę na dogodnych warunkach w PGR-ach. Spotkać można szmaty ziemi nieurodzajnej, piaszczystej, nie zdolnej zapewnić jej posiadaczom znośnych warunków istnienia. Ponadto należy brać pod uwagę przyrost naturalny, młode, pragnące nadal pracować na roli pokolenie, którego pozostanie na miejscu pociągnąć musi za sobą nadmierne, a więc gospodarczo szkodliwe, rozdrobnienie gospodarstw.

Polska Ludowa ma na szczęście możliwość trudnościom tym zaradzić, kierując część ludności rolnej z okolic przeludnionych do województw dysponujących jeszcze poważnym zapasem ziemi, za-

## Nowy mieszkaniec wrocławskiego ZCO lampart śnieżny wypoczywa po długiej podróży i czuje się dobrze

WROCŁAWSKICH miłośników i bywalców Ogrodu Zoologicznego zainteresuje i ucieszy wiadomość, że zwierzyniec nasz powiększył się o jeszcze jednego niezwykle atrakcyjnego mieszkańca.

Jest nim lampart śnieżny, który zgodnie z zapowiedziami przywieziony już został do Wrocławia i obecnie „zadamawia” się w naszym ZOO.

Ten niezmiernie cenny okaz pochodzi z centralnej Azji i ofiarowany nam został przez Związek Radziecki.

Exotyczny gość czuje się dobrze i — jak dochodzą nas słuchy — intensywnie wypoczywa po długiej podróży. (2)



Opracowanie planu produkcyjnego w spółdzielniach produkcyjnych jest podstawą planowej gospodarki spółdzielni i jej współpracy z Państwowym Ośrodkiem Maszynowym. — Na zdjęciu: zarząd spółdzielni produkcyjnej „Zdobycze Chłopska” w Koszkwach w województwie gdańskim, przy współudziale przedstawicieli POM-u i Powiatowej Rady Narodowej, opracowuje plan produkcyjny na rok bieżący. CAF — Fot. Kosycarz

- 3.600.000 zł — robotnicy Opolszczyzny
- 30.000 zł — robotnicy Krakowskiej Fabryki Armatur
- 250.000 zł — robotnicy hut „Ostrowiec”

## - dali państwu ponad plan realizując czyn produkcyjny dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

B Z PRZERWY składają robotnicy Opolszczyzny dumne meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Do dnia 27 lutego dodatkowa produkcja, zaoszczędzone surowce i podniesienie wydajności pracy w ramach zobowiązań przyniosły gospodarce narodowej ponad 3.600 tys. złotych.

ZALOGA fabryki lokomotyw w Chrzanowie jest jedną z przodujących w woj. krakowskim w realizacji zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Również w tych dniach nadszedł od załogi Krakowskiej Fabryki Armatur meldunek:

„Wszystkie zobowiązania wykonaliśmy, zaoszczędzając ponad 30 tys. zł.”

Jednym z pierwszych zakładów pracy woj. rzeszowskiego, którego załoga zrealizowała przed terminem zobowiązania, podjęte dla

(Dokończenie na str. 2-ej)

## 3 i pół raza więcej s'atków niż w ub. r. w tym nowe okręty dalekomorskie wybudują stocznie w roku bieżącym

DOBRE wyniki uzyskane przez przemysł okrętowy w ostatnich miesiącach ub. roku wykazały, że i zwiększone zadania 1952 r. są możliwe do wykonania. Nadane w końcu ub. roku pracownikom przemysłu okrętowego przywileje, stały się dla załóg naszych stoczni bodźcem do wzmocnienia wydajności pracy.

W roku bież. przewidziany jest znaczny wzrost produkcji tego przemysłu. Stocznie wybudują 3 i pół raza więcej s'atków, niż w 1951 roku. Jednocześnie przemysł ten odda w br. do eksploatacji kilka nowych typów s'atków dalekomorskich, dotychczas w Polsce nie budowanych.

M. in. oddany zostanie do użytku nowy typ węglowca o ładowności 5 tys. ton. Spuszczony zostanie również na wodę drobnicowiec o ładowności 4 tys. ton oraz nowe typy frachtowców o ładowności 3.200 ton i 820 ton. Ponadto przemysł okrętowy pracuje obecnie nad ulepszeniem trawlera rybackiego o ładowności 450 ton.

Wykonanie tak olbrzymiego zadania wymaga podniesienia wydajności pracy w przemyśle okrętowym o 30 proc. Wzrost ten uzyska się dzięki szerszemu niż dotychczas stosowaniu nowej techniki.

Szczególną opieką w br. będzie w przemyśle okrętowym otoczony ruch racjonalizatorski.

## 1 marca rozpocznie się 3-miesięczna akcja szczepień ochronnych

DNIA 1 marca br. rozpoczęła się w Warszawie doroczna akcja szczepień ochronnych przeciw durowi brzuszemu, ospie i błonicy. Akcja trwać będzie do 31 maja br. Termin ten nie będzie w żadnym wypadku przedłużony.

Obowiązkowemu szczepieniu przeciw durowi brzuszemu podlegają wszystkie osoby w wieku lat 5-60.

Obowiązkowemu szczepieniu przeciw ospie podlegają dzieci urodzone w latach 1951 i 1952, dzieci urodzone w roku 1945 (drugie szczepienie) oraz wszystkie dzieci dotychczas nie szczepione lub szczepione pierwotnie względnie powtórnie z wynikiem ujemnym. Szczepieniu przeciw błonicy podlegają wszystkie dzieci urodzone od roku 1945 do 1. 9 1951 r. Wszystkie szczepienia ochronne są całkowicie wolne od opłat.

Gabinet figur woskowych

RZĄD Faure'a upadł. Bilans jego krótkiej, bo zaledwie 6 tygodni trwającej, działalności zamyka się jednym słowem: zdrada.

Były premier Faure oświadczył niedawno z cyniczną szczerością, że premierzy we Francji zmieniają się, ale ministrowie zostają ci sami.

Tysiące kobiet biorących udział w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji mówią o tym, jak władza ludowa gwarantuje i umożliwia im korzystanie z tych praw.

W roku 1938 istniały w Polsce 33 żłobki, natomiast w roku 1950 mieliśmy już 732 żłobki zakładowe, dzielnicowe i sezonowe wiejskie.

Wieloletni kierownik działu w woj. szczecińskim kieruje dziećmi swych pracowników do domów czasowych dziecięcych, utrzymywanych z funduszu akcji społecznej.

Wszystkie one dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej podjęły zobowiązania produkcyjne, których realizacja przyniesie dodatkową produkcję i oszczędności w wysokości ok. 250 tys. złotych.

DNIA 1 bm. w ramach uroczystości związanych z 10 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej odsłonięto w Warszawie tablicę pamiątkową w miejscach wstawionych bohaterów walki bojowników PPR, AL, GL i ZWM w zakładach im. Róży Luksenburg i w Państwowej wytwórni papierów wartościowych.

Churchill ujawnił tajne porozumienie jakie zawarł Attlee z imperialistami USA

LONDYN. 23. W BRYTYJSKIEJ Izbie Gmin toczyła się debata nad polityką zagraniczną oraz na temat rezultatów rokowań, jakie przeprowadził Churchill z Trumanem w Waszyngtonie.

W imieniu opozycji wystąpił z obszernym przemówieniem były minister spraw zagranicznych Herbert Morrison, który wniósł rezolucję, wyrażającą votum nieufności Churchillowi.

Prasa brytyjska podaje, że oświadczenie Churchilla wywołało piorunujące wrażenie. Stało się to, czego najbardziej obawiali się Attlee i Morrison, którzy wszelkimi sposobami starali się ukryć przed opinią publiczną ten fakt przez kłótkowanie przywódców rządu konserwatywnego.

Ujawnienie przez Churchilla tajnego porozumienia, jakie zawarł rząd Attlee z USA wywołało popłoch wśród deputowanych laburzystowskich. Potajemne machinacje Attlee i Morrisona poza plebiscytem narodu raz jeszcze zdemaskowały pravicowych przywódców laburzystowskich w oczach mas ludowych.

Pracę według upodobań i zdolności, możliwość awansu, opiekę nad matką i dzieckiem

gwarantuje kobiecie Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Tysiące kobiet bierze udział w ogólnonarodowej dyskusji

ART 66 punkt 1 projektu Konstytucji mówi: „Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”.

Tysiące kobiet polskich, biorących jak najwyższy udział w dyskusji nad projektem Konstytucji mówią o tym, jak władza ludowa gwarantuje i umożliwia im korzystanie z tych praw.

Czyn produkcyjny dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

(Dokończenie ze str. 1-ej)

uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, jest zakład ceramiczny Polanka-Karol w powiecie Krosno.

Założa tego zakładu wybudowała na 5 dni przed wyznaczonym terminem czternaście komór piecowych, a 23 lutego br. ukończyła remont maszyn i urządzeń.

Wykonanie w ciągu 5 tygodni rozbiórki starych i wybudowanie 14 nowych komór jest wielkim sukcesem załogi.

Wszystkie one dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej podjęły zobowiązania produkcyjne, których realizacja przyniesie dodatkową produkcję i oszczędności w wysokości ok. 250 tys. złotych.

DNIA 1 bm. w ramach uroczystości związanych z 10 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej odsłonięto w Warszawie tablicę pamiątkową w miejscach wstawionych bohaterów walki bojowników PPR, AL, GL i ZWM w zakładach im. Róży Luksenburg i w Państwowej wytwórni papierów wartościowych.

Churchill ujawnił tajne porozumienie jakie zawarł Attlee z imperialistami USA

LONDYN. 23. W BRYTYJSKIEJ Izbie Gmin toczyła się debata nad polityką zagraniczną oraz na temat rezultatów rokowań, jakie przeprowadził Churchill z Trumanem w Waszyngtonie.

W imieniu opozycji wystąpił z obszernym przemówieniem były minister spraw zagranicznych Herbert Morrison, który wniósł rezolucję, wyrażającą votum nieufności Churchillowi.

Prasa brytyjska podaje, że oświadczenie Churchilla wywołało piorunujące wrażenie. Stało się to, czego najbardziej obawiali się Attlee i Morrison, którzy wszelkimi sposobami starali się ukryć przed opinią publiczną ten fakt przez kłótkowanie przywódców rządu konserwatywnego.

Ujawnienie przez Churchilla tajnego porozumienia, jakie zawarł rząd Attlee z USA wywołało popłoch wśród deputowanych laburzystowskich. Potajemne machinacje Attlee i Morrisona poza plebiscytem narodu raz jeszcze zdemaskowały pravicowych przywódców laburzystowskich w oczach mas ludowych.

Pracę według upodobań i zdolności, możliwość awansu, opiekę nad matką i dzieckiem

ART 66 punkt 1 projektu Konstytucji mówi: „Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”.

Tysiące kobiet polskich, biorących jak najwyższy udział w dyskusji nad projektem Konstytucji mówią o tym, jak władza ludowa gwarantuje i umożliwia im korzystanie z tych praw.

W roku 1938 istniały w Polsce 33 żłobki, natomiast w roku 1950 mieliśmy już 732 żłobki zakładowe, dzielnicowe i sezonowe wiejskie.

Wieloletni kierownik działu w woj. szczecińskim kieruje dziećmi swych pracowników do domów czasowych dziecięcych, utrzymywanych z funduszu akcji społecznej.

Wszystkie one dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej podjęły zobowiązania produkcyjne, których realizacja przyniesie dodatkową produkcję i oszczędności w wysokości ok. 250 tys. złotych.

DNIA 1 bm. w ramach uroczystości związanych z 10 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej odsłonięto w Warszawie tablicę pamiątkową w miejscach wstawionych bohaterów walki bojowników PPR, AL, GL i ZWM w zakładach im. Róży Luksenburg i w Państwowej wytwórni papierów wartościowych.

Churchill ujawnił tajne porozumienie jakie zawarł Attlee z imperialistami USA

LONDYN. 23. W BRYTYJSKIEJ Izbie Gmin toczyła się debata nad polityką zagraniczną oraz na temat rezultatów rokowań, jakie przeprowadził Churchill z Trumanem w Waszyngtonie.

W imieniu opozycji wystąpił z obszernym przemówieniem były minister spraw zagranicznych Herbert Morrison, który wniósł rezolucję, wyrażającą votum nieufności Churchillowi.

Prasa brytyjska podaje, że oświadczenie Churchilla wywołało piorunujące wrażenie. Stało się to, czego najbardziej obawiali się Attlee i Morrison, którzy wszelkimi sposobami starali się ukryć przed opinią publiczną ten fakt przez kłótkowanie przywódców rządu konserwatywnego.

Ujawnienie przez Churchilla tajnego porozumienia, jakie zawarł rząd Attlee z USA wywołało popłoch wśród deputowanych laburzystowskich. Potajemne machinacje Attlee i Morrisona poza plebiscytem narodu raz jeszcze zdemaskowały pravicowych przywódców laburzystowskich w oczach mas ludowych.

Pracę według upodobań i zdolności, możliwość awansu, opiekę nad matką i dzieckiem

ART 66 punkt 1 projektu Konstytucji mówi: „Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”.

Tysiące kobiet polskich, biorących jak najwyższy udział w dyskusji nad projektem Konstytucji mówią o tym, jak władza ludowa gwarantuje i umożliwia im korzystanie z tych praw.

W roku 1938 istniały w Polsce 33 żłobki, natomiast w roku 1950 mieliśmy już 732 żłobki zakładowe, dzielnicowe i sezonowe wiejskie.

Wieloletni kierownik działu w woj. szczecińskim kieruje dziećmi swych pracowników do domów czasowych dziecięcych, utrzymywanych z funduszu akcji społecznej.

Wszystkie one dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej podjęły zobowiązania produkcyjne, których realizacja przyniesie dodatkową produkcję i oszczędności w wysokości ok. 250 tys. złotych.

DNIA 1 bm. w ramach uroczystości związanych z 10 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej odsłonięto w Warszawie tablicę pamiątkową w miejscach wstawionych bohaterów walki bojowników PPR, AL, GL i ZWM w zakładach im. Róży Luksenburg i w Państwowej wytwórni papierów wartościowych.

Churchill ujawnił tajne porozumienie jakie zawarł Attlee z imperialistami USA

LONDYN. 23. W BRYTYJSKIEJ Izbie Gmin toczyła się debata nad polityką zagraniczną oraz na temat rezultatów rokowań, jakie przeprowadził Churchill z Trumanem w Waszyngtonie.

W imieniu opozycji wystąpił z obszernym przemówieniem były minister spraw zagranicznych Herbert Morrison, który wniósł rezolucję, wyrażającą votum nieufności Churchillowi.

Prasa brytyjska podaje, że oświadczenie Churchilla wywołało piorunujące wrażenie. Stało się to, czego najbardziej obawiali się Attlee i Morrison, którzy wszelkimi sposobami starali się ukryć przed opinią publiczną ten fakt przez kłótkowanie przywódców rządu konserwatywnego.

Ujawnienie przez Churchilla tajnego porozumienia, jakie zawarł rząd Attlee z USA wywołało popłoch wśród deputowanych laburzystowskich. Potajemne machinacje Attlee i Morrisona poza plebiscytem narodu raz jeszcze zdemaskowały pravicowych przywódców laburzystowskich w oczach mas ludowych.

Naród francuski nie chce polityki wojny i nędzy - oto przyczyna upadku rządu Faure'a

Moskwa. W KORESPONDENCJI z Paryża dziennik „Prawda” komentuje przyczyny kryzysu rządowego we Francji i zastanawia się nad spowodowaną tym kryzysem sytuacją polityczną.

Wiadomość o szybkim upadku rządu Faure'a — stwierdza korespondent „Prawdy” — nikogo w Paryżu nie zdziwiła. Sam Faure, ujmując ster władzy w swe ręce, oświadczył, że „chce jedynie opracować plan na trzy miesiące”.

Upadek rządu Faure'a — to bezpośrednio następstwo nacisku wywartego na parlament przez szeroką opinię publiczną, która jednomyślnie domaga się zerwania z dotychczasową polityką rządową i powrotu do pokojowej współpracy międzynarodowej.

OSWIADCZENIE KPF

W ZWIĄZKU z upadkiem rządu Faure'a Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.

Obalenie rządu Faure'a w kilka dni po konferencji liżbońskiej świadczy o rosnącej opozycji narodu francuskiego wobec polityki wojny i nędzy, którą Amerykanie narzucają Francji.

Dlatego też kółka rządzące zacieśniają swe kontakty z faszystami spod znaku de Gaulle'a i zamierzają przejść otwarcie do polityki gwałtu i przemocy wobec demokratów.

Francuska Partia Komunistyczna na świadoma ciążącej na niej odpowiedzialności i broniącej interesów klasy robotniczej i narodu, uważa, że obecna polityka francuskich kół rządzących musi ulec radykalnej zmianie. Wszystkie układy sprzeczne z niezawisłością Francji, jak: plan Marshalla, pakt atlantycki, plan Schumana i układy liżbońskie w sprawie tzw. „armii europejskiej” muszą być wypowiedziane.

Wojna wietnamska, której należy położyć kres poprzez rokowania z rządem Ho Chi-minha — stwierdza dalej oświadczenie KC KPF — wykazuje, podobnie jak wydarzenia w Tunisie, że interesy Francji wymagają pozanawiania praw i słusznym dążeniem narodów kolonialnych do wolności.

W zakończeniu Francuska Partia

Dochody rodziny Siwków wyższe niż kiedykolwiek Spółdzielcy w Smoleńcu osiągnęli coraz lepsze wyniki swej pracy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

roku bieżącym pracować jeszcze wydajniej i jeszcze lepiej. Małżeństwo Siwkowie za pracę swą otrzymali ogółem: 25 metrów żyta, 17 psenicy, 3,80 owsa, 9 jęczmienia, 61 metrów ziemniaków, 297 kg cukru i 27 metrów buraków. Ponadto wypłacono im gotówką 4,677 zł.

Niemalø najdemle się biedy w swoim życiu — mówi Siwek. — Aż się wspominać nie chce. Ciężko w życiu musiałem pracować na kawałek chleba. Ale kiedyś nawet najwięcej i najciężej pracowałem, takiego dochodu jak teraz w spółdzielni — nie miałem jeszcze. Oplaciło się wstąpić do spółdzielni. Wszystko teraz człowieka cieszy. Nie jest sam, jak kiedyś. Teraz na każdym kroku czuje pomoc towarzyszy, ich radę, ich opiekę. W spółdzielczej rodzinie żyje się weselej i dostatniej.

Spółdzielcy ze Smoleńca opracowali już dokładny plan zawięsu i kontraktacji. Przygotowania do wiozny są już niemal na ukończeniu. Ziarno selekcyjne czeka na zasiew, opracowano plan zwiększenia hodowli wysokomlecznych krów i hodowli tuczniaków.

— Członkowie naszej spółdzielni rozumieją — powiedział Franciszek Wzorek — przewodniczący zarządu — że Państwu Ludowemu zawdzięczają nowe życie. Dlatego też starają się wywiązać z wszystkich obowiązków wobec Państwa. Plan odstawy zboża i ziemniaków przekroczyliśmy. W tym roku przekroczymy też plan odstawy tuczniaków. Postanowiliśmy tak pracować, ażeby z roku na rok nasze plony były większe i większe wynagrodzenia za pracę w spółdzielni. Nasz przykład pociągnie innych chłopów pracujących i pozwoli im wstąpić na nową drogę. (rs)

Komunistyczna wzywa wszystkich Francuzów do zjednoczenia się dla walki o utworzenie rządu jednolitej demokratycznej, który będzie prawdziwym rządem Francji, rządem pokoju.

Akcja przesiedleńcza

(Dokończenie ze str. 1-ej)

gwarantować przesiedleńcom lepsze warunki życia. Już dziś około trzech tysięcy odremontowanych zagród czeka na ich przybycie. Następnie 10 tys. gospodarstw będzie gotowych w ciągu lata.

Jest rzeczą naturalną, że państwo nie pozostawi ludności rolniczej, obejmującej nowe siedziby, bez koniecznej opieki i bez pomocy. Bez procentowej, umarżalnej kredyty, pomocy agrotechnicznej, pomoc w ziarnie siewnym, nasionach czy nawozach sztucznych, okresowe zwolnienie od obowiązków sprzedaży państwu zboża i żywności, jak również od świadczeń w naturze na cele publiczne bezpłatny przewóz osób i mienia — oto zespół środków, zapewniających przesiedleńcom możliwość pomyślnego zainstalowania się w nowych siedzibach, bądź w samodzielnych gospodarstwach, bądź w spółdzielniach produkcyjnych, wzglenie w PGR.

Akcja przesiedleńcza nie jest akcją dorywczą. Jest to bezsprzecznie duży, stały wysiłek państwa, mający na celu niesienie słusznej pomocy ludności rolniczej, poprawę, gdy zachodzi ku temu potrzeba, jej warunków bytowych. A równocześnie całkowite zagospodarowanie ziem niedostatecznie dotychczas zasiedlonych, dalsze, leżące w interesie naszej gospodarki narodowej, zwiększenie produkcji rolnej.



\* W okolicach Dakka w Pakistanie doszło ponownie do starcia między demonstrującą ludnością a policją. Kilkadziesiąt osób odniosło rany. Policja dokonała szeregu aresztowań.

\* W sobotę w południe premier Maher Pasza wraz ze swym gabinetem podał się do dymisji.

\* W mieście Kaulun na obszarze Hongkongu (część terytorium chińskiego opanowana w roku 1860 przez kolonizatorów brytyjskich i znajdująca się dotychczas w posiadaniu Wielkiej Brytanii), doszło do krwawych starć między demonstrującą ludnością a policją. W demonstracji, która odbyła się pod hasłem braterskiej łączności z Chińczykami Ludowymi, wzięły udział dziesiątki tysięcy mieszkańców.

\* Podczas debaty nad polityką zagraniczną w Riksdagu (szwedzki parlament) wielu deputowanych podkreślało niebezpieczeństwo wiązania się sojuszami o charakterze militarnym.

\* W Schoenebergu w zachodnim Berlinie odbyła się konferencja kobiet, na znak protestu przeciwko przygotowaniam wojennym w Niemczech zachodnich i w zachodnim Berlinie. W konferencji wzięły udział kobiety wszystkich sektorów Berlina zachodniego.

\* W Livorno rozpoczęła się konferencja przedstawicieli „miast okupowanych”. Uczestnicy konferencji omówią sprawę walki przeciwko przekształcaniu Włoch w bazę wypadową amerykańskich agresorów.

\* W związku z rozpoczęciem dyskusji w Izbie Reprezentantów nad projektem ustawy o powszechnym wykształceniu wojskowym, do Waszyngtonu przybyła liczna delegacja organizacji młodzieżowej, by złożyć w Kongresie ostry protest przeciwko temu projektowi ustawy.

\* Jak donoszą z Tunisu, masowo aresztowano studentów przez władze francuskie, wywołały ogromne burzenie wśród młodzieży i w całej tunińskiej opinii publicznej. Studenci stolicy kraju powstrzymują się od udziału w wykładach na znak solidarności z aresztowanymi.

\* W Holandii zebrano dotychczas pod Apellem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma mocarstwami 358,043 podpisy.

\* Zmotoryzowane oddziały policji zmasakrowały ludność pracującą miasteczka Colle Val d'Elsa w prowincji włoskiej Siena. Policja zaatakowała chłopów, protestujących przeciwko bezprawnemu usunięciu jednej z rodzin chłopskich z działki ziemi przez nią uprawianej. W związku z tym Izba Pracy Sieny ogłosiła w dniu 28 lutego powszechny strajk protestacyjny na terenie całej prowincji.



z KRAJU

● Załoga Zakładów Starachowickich, która w roku bież. ma wyprodukować prawie 3 razy więcej samochodów ciężarowych „Star-20” w roku ubiegłym, od pierwszych dni stycznia walczy o systematyczny wzrost wydajności pracy. Dzięki temu plan produkcyjny przekroczono w styczniu br., zaś w lutym Zakłady Starachowickie wykonały plan produkcyjny w 101%.

● W dniu 1 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Bułgarskiej Republiki Ludowej pan dr Kiril Dramalijew, wityny na lotnisku przez zastępcę dyrektora protokołu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych H. Harkusa.

● Zarząd Okręgowy Związku Młodzieży Polskiej otrzymał depeszę od sekretariatu Ligi Młodych Komunistów Izraela, przesłaną z okazji otwarcia w Tel Awiwie wystawy o życiu młodzieży polskiej.

TO JEST WEAŚNIE TROSKA O CZŁOWIEKA PRACY

IRENA Kratofil jest robotnicą wielkich Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego. Przez wiele lat była ciężko chora, dopiero leczenie sanatoryjne w Polsce Ludowej wróciło jej zdrowie.

„Przez wiele lat pracowałam na fabrykantów — opowiada o swoim życiu Kratofil. — Co roku regularnie zwalniano mnie na długie miesiące z roboty i wtedy człowiek mógł wraz z dziećmi umierać z głodu. Podczas tych ciężkich lat, a potem na robotach w Niemczech, dokąd wywózili mnie wraz z dziećmi okupant, nabawiłam się choroby serca i stawałam. Wróciłam z Niemiec jako półtrup. Nasza ukochana ojczyzna ludowa nie pozwoliła mi jednak umrzeć z wycieńczenia i chorób. Już w roku 1946 wysłano mnie bezpłatnie do Szczawnicy Zdroju, gdzie leczyli mnie najlepsi lekarze. Następnie odbyłam kurację w Polanicy Zdroju i w Zegiestowie Zdroju, gdzie również leczyłam się na koszt państwa. To jest właśnie ta troska władzy ludowej o człowieka pracy, o czym czytamy w Konstytucji”.

KOBIETY NA KIEROWNICZYCH STANOWISKACH

W MYSLIBORSKICH Zakładach Przemysłu Odzieżowego większość personelu technicznego i pracowników umysłowych rekrutuje się z byłych robotnic fizycznych. W Szczecińskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego w ostatnich miesiącach ponad 150 robotnic uzyskało awans. Np. była kierow-

# Przez zacieśnienie współpracy gospodarczej odprężenie sytuacji międzynarodowej

— oto cel Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie

JESTESMY w przededniu wyjazdów, które będą miały donosić wpływ na odprężenie sytuacji międzynarodowej i na utrzymanie pokoju. W dniach od 3 do 10 kwietnia br. odbędzie się w Moskwie Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza. Około 450 ekonomistów, przemysłowców, kupców, techników, przedstawicieli związków zawodowych i spółdzielczości ze wszystkich krajów europejskich i pozaeuropejskich radzi na niej będzie nad sprawą, która wysuwa się dziś na czoło zagadnień nurtujących ludzką społeczność — nad „możliwością poprawy warunków życiowych ludów świata w drodze pokojowej współpracy różnych krajów i różnych systemów oraz w drodze rozwoju stosunków ekonomicznych pomiędzy wszystkimi krajami”. Tak brzmi bowiem jeden z punktów porządku dziennego moskiewskiej konferencji.

Z naszego obserwatorium

## Armia „pracy”

„Tajnemu” ministrowi wojny w gabinecie Adenauera, p. Blankowi, trudno odmówić zmysłu swoistego „humoru”. Otóż współtwórca nowego Wehrmachtu, aby uspokoić wzburzoną opinię publiczną, wygłosił przemówienie, w którym starał się nadać nowej zachodnio-niemieckiej armii charakter... armii pracy. Oświadczył on, że żołnierze Wehrmachtu nie będą przyodziani w mundur, lecz w rodzaj „robotniczych ubrań” (Arbeitskleidung).

Komisja poborowa będzie się więc zapewne nazywać „urzędem pośrednictwa pracy”, a narady sztabów — „naradami robotniczymi”. Człowiek otrzyma nazwę „traktora”, a karabin — „narzędzie pracy”. Regulamin wojskowy to po prostu — „przepisy obowiązujące w zakładzie pracy”.

Ewentualna śmierć na polu bitwy określana będzie jako „nieszczęśliwy wypadek przy pracy”.

I jak tu twierdzić że rząd boiski nie dba o ludzi pracy? Przecież w sile mas młodych Niemców dostarczyć „pracy”, dachu nad głową, „narzędzi do pracy”, ubrań „robotniczych”. A wszystko to pod hasłem „Arbeit macht frei” — „praca daje wolność”.

Jednakże miliony ucztych Niemców nie chcą takiej „pracy” ani takiej „wolności”.

10.000 młodych Niemców w Hamburgu powtarzało uroczyście słowa przysięgi, że podją kartę powołania do wojska. Bo nie mają najmniejszego powołania do tego zawodu. Wolą pracować tak, jak mieszkańcy wschodniego Berlina, gdzie z gruzów powstaje nowa stolica NRD. Lecz tam łopata jest rzeczywistością, kombinizon robotniczy — kombinizonem robotniczym, a praca — po prostu praca.

GROT



„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — głosi art. 60 projektu Konstytucji — mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy”. Doceniając ogromną wagę zagadnienia poprawy leczenia podstawowego dla najsłabszych mas pracujących władza Ludowa dokonała gruntownej reorganizacji służby zdrowia.

Zorganizowano lecznictwo przy zakładach, obojętnie się szpitali, sanatoriów i domów wypoczynkowych, z których bezpłatnie korzysta świat pracy. Na zdjęciu: gabinet dentystryczny przy Radomskich Zakładach Obuwi.

CAF — fot. Zuchowski

Dziś

NA Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej przy wspólnym stole obrad zasiadają po raz pierwszy ludzie reprezentujący dwa różne systemy gospodarcze: system kapitalistyczny i system socjalistyczny, uznający możliwość współpracy i pokojowego współistnienia tych systemów.

Jak wiadomo, stosunki wymienne między Zachodem i Wschodem znajdują się dziś w stanie zaniku. Dzieje się tak z winy amerykańskich imperialistów, którzy w ramach prowadzonej przez siebie „zimnej wojny” uprawiają wobec Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej politykę dyskryminacji gospodarczej, nabierając z każdym miesiącem coraz bardziej cech gospodarczej blokady.

### TRACĄ NA TYM PRZED WSZYSTKIM KRAJE KAPITALISTYCZNE

TEN coraz bardziej postępujący zanik stosunków gospodarczych między Wschodem i Zachodem wpływa ujemnie na sytuację obu stron, z tym jednak, że — jak wykazuje doświadczenie kilku ostatnich lat — kraje kapitalistyczne ponoszą straty bez porównania większe. Gospodarka krajów kapitalistycznych, ze względu na swoją strukturę i charakter, w znacznie większym stopniu uzależniona jest bowiem od rozmiaru obrotu zagranicznego aniżeli planowa gospodarka ZSRR i krajów demokracji ludowej bazująca przede wszystkim na wykorzystaniu własnych zasobów.

W krajach kapitalistycznych zmniejszenie obrotów zagranicznych pociąga za sobą wprost i bezpośrednio zahamowanie produkcji, zmniejszenie zatrudnienia i obniżenie poziomu życia. W krajach demokracji ludowej, związanych ze sobą stosunkami nowego typu, opartymi na współpracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy, zmniejszenie obrotu handlu zagranicznego w żadnym wypadku nie może odbić

się wprost i bezpośrednio na poziomie życiowym ich ludności. Są one bowiem zawsze w stanie tak przystosować i przestawić swoją produkcję, aby nie dopuścić do jej zahamowania. Nie oznacza to oczywiście, że stosunki handlowe z krajami kapitalistycznymi nie posiadają dla ZSRR i krajów demokracji ludowej żadnego znaczenia. Jest jasne, że mogą one — zwłaszcza jeśli chodzi o kraje demokracji ludowej — znacznie ułatwić im realizację ich planów gospodarczych. Dlatego też ZSRR i kraje demokracji ludowej pragną jak najszybszego rozwoju tych stosunków.

### PRZECIWKO DYSKRYMINACJI

ZROZUMIENIE szkód, jakie gospodarcze obie strony, zwłaszcza jednak stronie kapitalistycznej, przynosi „żelazna kurtyna”, jaką usiłują przegrodzić Zachód od Wschodu amerykańscy imperialiści, staje się coraz powszechniejsze. Świadczą o tym coraz częściej i coraz głośniej podnoszące się na Za-

## Prości ludzie wytyczają drogi nauce

Do 1949 roku uprawiano w Związku Radzieckim cytryny, pomarańcze i mandarynki tylko na czarnomorskich wybrzeżach Kaukazu, w podzwrotnikowych rejonach Gruzji i Kraju Krasnodarskiego — od Bałuma do Secczi. Ale już w następnym roku, zgodnie z poleceniem rządu radzieckiego, rozpoczęto uprawę drzew cytrusowych na terenach położonych dalej na północ — w Mokdawii, na Ukrainie i na Krymie.

Klimatyczne warunki tych miejsc są różniące się znacznie od gorącego, podzwrotnikowego klimatu wybrzeży Kaukazu. Na południowej Ukrainie np. mrozy zimą dochodzą do — 30 st. Spowodowało to konieczność opracowania nowych metod uprawy kultur cytrusowych.

Pomni wskazania Józefa Stalina, że nowe drogi w nauce wytyczają często nie znakomici uczeni, lecz prości ludzie, nikomu nieznanymi praktycy — pracownicy nauki w Nikitkowskim Ogrodzie Botanicznym, w trosce o upowszechnienie uprawy kultur cytrusowych, przystąpili do współpracy z rzeszą praktyków — ogrodników z kolchozów, sołchozów i parków sanatoryjnych Krymu.

Umożliwiło to prowadzenie doświadczeń i obserwacji na bardzo szerokiej skali i wzbogaciło dorobek naukowy.

WIELKIE są zadania państwa na odcinku zapewnienia opieki człowiekowi choremu, staremu, niedołężnemu. Władcy Polski przedurzędniczej mało dbali o te sprawy. Dowodem tego — wielka liczba żebraków, kalek, bezdomnych włóczędzy. W „trosce” o ich zdrowie dokonano jedynie od czasu do czasu przy musowych zatrzymanach, połączone z akcją strzyżenia. Na zdjęciu z listopada 1934 roku oglądamy zabieg strzyżenia żebraków. W ten sposób służba zdrowia na usługach kapitalizmu realizowała swoje szczytne postulaty w stosunku do nędzarzy. (CAF)

Wczoraj



chodzie głosy potępiające amerykańską politykę dyskryminacji i ograniczania stosunków gospodarczych z Europą Wschodnią. Dał temu wyraz m. in. były brytyjski minister handlu zagranicznego Shawcross w artykule zamieszczonym niedawno na łamach czasopisma „United Nations World”.

„Jeżeli chodzi — oświadczył Shawcross — o sprawę stosunków między Wschodem a Zachodem, to stanowisko nasze całkowicie się różni od stanowiska USA. Handel ten ma bowiem dla nas ważne znaczenie”.

Analogiczne stanowisko zajęło wielu wpływowych i znanych polityków, ekonomistów i przedstawicieli kół przemysłowo-handlowych Francji, Włoch, Austrii, krajów Beneluxu i krajów skandy-nawskich.

Opór przeciwko uprawianiu dyskryminacji w międzynarodowych stosunkach gospodarczych jest również silny w krajach azjatyckich. Na odbytej w styczniu br. w Rangunie kolejnej sesji Komitetu Przemysłowo-Handlowego Komisji Ekonomicznej dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu, zdecydowana większość delegatów, m. in. delegaci Burmy, Indii, Pakistanu, Ceylonu, Indonezji, wypowiedziała się stanowczo za ożywieniem stosunków handlowych z ZSRR, Chinami i krajami demokracji ludowej.

### OLBRZYMIĘ ZAINTERESOWANIE NA CAŁYM ŚWIECIE

ZAPOWIEDZ zwołania Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej wzbudziła na całym świecie olbrzymie zainteresowanie. Znajduje ono wyraz nie tylko w powstawaniu we wszystkich niemal krajach komitetów przygotowawczych do tej konferencji, ale również w licznych głosach prasy, która wiąże z konferencją moskiewską duże nadzieje na rychłe rozszerzenie międzynarodowych stosunków handlowych, a przez to na zmniejszenie trudności gospodarczych, jakie przeżywa obecnie wiele krajów.

Jest rzeczą niewątpliwą, że Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie zada kłam głoszonemu przez propagandę amerykańską twierdzeniu o rzekomej niemożliwości istnienia obok siebie dwóch różnych systemów gospodarczych i społecznych i o niemożliwości współpracy między nimi.

Tym samym otwiera ona drogę do ożywienia międzynarodowych stosunków gospodarczych i do utrwalenia pokoju.

(J. P.)

### Witold Zechenter

## TWARDY SEN

CIESZA się ludzie rozmaici, że gdy ich w dłoń swą sen pochwyli, śpią doskonale przez noc całą i jeszcze by się im pospało.

Jasio powiada, że gdy tylko wskoczy do łóżka, śpi z chwilką. Kazio się chwali, iż w śnie dar ma, że go nie zbudzi ni grzmot armat.

Franio pobija śpiących rekord: z otwartą sypią on powieka, co go wyróżnia niesłychanie — niejedno przepłak tak zebranie...

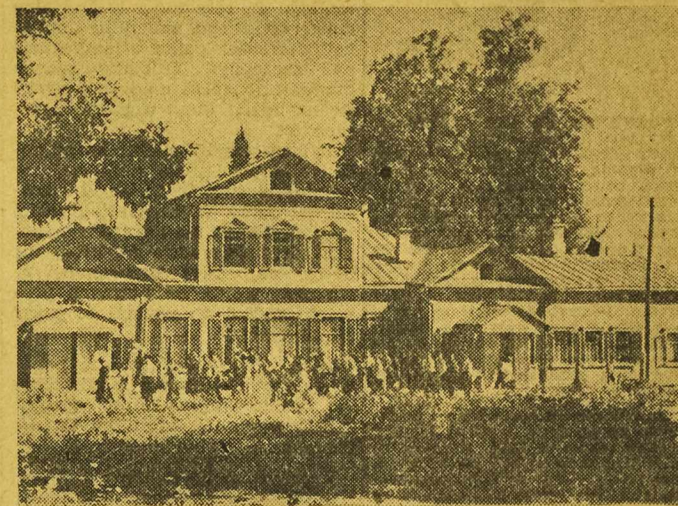
Gdy więc się chwala znajomkowie, może ich zmartwi, kiedy powiem, że na nic snów ich normy wszystkie — ja znam naprawdę rekordzistę!

Z grymasem nudy wciąż się snuje i w niczym się nie orientuje, nie wie, nie umie, nie rozumie, gubi się w wielkich zdarzeń tłumie.

Głędzi od rzeczy, w płoki wierzy, echerufe na rozsądkiem nieżył, błędi omackiem poprzecz świat — a powód? ŚPI od SIEDMIU lat!!

# Światowe znaczenie dzieł Gogola

Zbliża się stuletnia rocznica śmierci Gogola, jednego z koryfeuszów literatury rosyjskiej. Wraz z narodem radzieckim pamięć jego wciąż będzie cały postępowy świat. Na ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju przyjęta została uchwała o uroczystym obchodzie rocznicy śmierci Gogola w różnych krajach. Jednocześnie uchwalono uczcić 150-letnią rocznicę urodzin Wiktora Hugo, 500-lecie urodzin Leonarda da Vinci i 1000-lecie śmierci Avicenny. Wybór tych nazwisk świadczy, że narody mitujące pokój cenią i czczą wielkich ludzi przeszłości, których twórczość ma ogromne znaczenie dla postępu.



Na zdjęciu: widok zewnętrzny dawnego domu Aksakowich w Abramowie, (obwód moskiewski), gdzie I. W. Gogol czytał w gronie pisarzy, w 1849 roku rozdział „Martwych Duszy”.

U TWORY wielkiego pisarza rosyjskiego, Gogola, tłumaczone były na obce języki jeszcze za jego życia i zyskały sobie gorące uznanie zagranicą. Już w 1846 r. znany krytyk rosyjski, Bieliński, twierdził, że „talent Gogola zyskał sławę europejską” i tłumaczył to niezwykłą oryginalnością talentu pisarza.

Olbrzymia popularność Gogola, jego wpływ na twórczość innych, w szczególności słowiańskich pisarzy, świadczy o światowym znaczeniu jego dzieł. Nie zawsze jednak popularność tego czy innego autora jest miernikiem jego znaczenia dla ogólnoludzkiej kultury. Niezależnie od stopnia popularności, znaczenie twórczości Gogola polega na roli, jaką odegrał w literaturze świata. Jego wkład w kulturę artystyczną ludzkości jest olbrzymi.

W utworach swych odtworzył on życie współczesnej mu Rosji z niezwykłą głębią i olbrzymim ładunkiem emocjonalnym. Był natchnionym poetą ziemi rosyjskiej i jej ludu. Jego realistyczne opisy postaci z ludu, obyczajów ludowych i twórczości ludowej owiane są afirmującym życiem romantyzmem. Pasja i nienawiść, z jaką demaskował istniejące stosunki społeczne, oparte na wyzisku ludu przez pasożytniczą klasę obszarników i rządzącej biurokracji, ma swoje źródło w głębokim patriotyzmie pisarza. Gogol — twórca nowej szkoły literackiej — odtwarzał życie z bełkotną prawdą, obnażał tajniki rzeczywistości, charakterów ludzkich i stosunków.

Twórczość pisarza przypada na okres wzmóznego terronu Mikołaja I, jego krwawej rozprawy z dekabrystami. Rząd Mikołaja pragnął zlikwidować wszelki przejaw myśli rewolucyjnej. Ale groźny pióro miało buntować chłopów szerszy się nadal. W pozornie uczynionym społeczeństwie powstawały nowe ogniska myśli rewolucyjnej, dojrzewało pokolenie, które nadal walczyć miało o wolność.

Wielki ucisku i niewoli pańszczyżnianej nagromadziły w narodzie rosyjskim taki ogrom nienawiści i tyle energii rewolucyjnej, że w momencie, gdy dojrzały po temu warunki historyczne, struszył on do szczytnie stary ustrój Rosji i zbudował nowe społeczeństwo. Postępowa tradycja kultury i literatury rosyjskiej odegrały wielką rolę w przygotowaniu tego historycznego przewrotu.

WSTRZASAJACE swym realizmem obrazy pańszczyżnianej Rosji, stworzone przez Gogola, wzbudziły w czytelnikach rewolucyjne nastroje, bez względu na to, jakie były zamierzenia autora.

Realizm Gogola ujawnia się ze szczególną siłą w demaskowaniu przedstawicieli pańszczyżnianoburokratycznej Rosji. Ostrzem swej satyry sięga tak głęboko w



Portret Gogola pędzla A. Wenczanowa. (Fot — CAF)

duśnię człowieka, że typy jego nabierają znaczenia ogólnoludzkiego.

Pasożytnictwo, ucisk ludzi pracy, obłudne frazesy maskujące okrucieństwo i chydę czynów — wszystko to właściwe jest kapitalistom i obszarnikom wszelkich ras i narodowości.

Gogol z niezwykłym mistrzostwem wykrył nie tylko społeczne, ale i psychologiczne tło postępowania takich ludzi, jak Czirikowie, Sobakiewicz, Manilowowie, Pluszki i inni, zwracając przeciw nim ostrze swej genialnej satyry.

Dzięki głębi i prawdziwości ujęcia, typy te zachowały moc demaskującą w ciągu całego wieku XIX i zachowują ją nadal tak długo, póki nie znikną warunki społeczne, które zrodziły ten typ ludzi.

## Szczątki zwierząt sprzed milionów lat odkryto w Azerbejdżanie

W Zachodnim Azerbejdżanie bawili ekipa pracowników naukowych Muzeum Przyrodniczo-Historycznego im. Zerdabi w poszukiwaniu szczątków różnych zwierząt. Do laboratorium paleontologicznego muzeum zostały przekazane znalezione przez ekipę przekazywane ilości kości ssaków górnosarmackiego okresu sprzed trzech milionów lat, skamieliny szczątki koła, żyraby, antylopy, mastodonta, skamieliny olbrzymiego bobra, prehistorycznego słonia, jeleni, nosorożców, ptaków i drobnych gryzoni. Wielkie zaciekawienie wywołały znalezione pod Samuchą skorupy jaj strusiuch po raz pierwszy spotkanych na Kaukazie.

Gdy Murzyn zrobił swoje...

(Korespondencja własna API)

Paryż, w lutym

Gdy Murzyn zrobił swoje, gdy 327 deputowanych w siedem lat po kapitulacji Niemiec przyznało Adenauerowi te przywileje...



TO pierwszy z brzegu przykład: obrońcy zbrojeń niemieckich w paryskim Zgromadzeniu...

Nad „kosmopolityczną” lizbońską konferencją — jak określa ją z całą szczerością korespondent „Monda”...

Inną „gwarancję”, której panowie Faure i Schuman mieli rzekomo bronić jak lwę, były „ograniczenia produkcji broni na terenie Niemiec”...

Natychniaś po głosowaniu wymuszonym na parlamencie francuskim w łeb wziętą podstawę mit, w imię którego „usprawiedliwiano przywrócenie Niemcom broni: mit „zjednoczonej Europy”...

W BONN odbywa się demonstracja. Adenauer przygląda się jej z portierami w oknie. Zdumiał go pierwszy transparent: — „Za Adenauerem...”

DO MAŁEGO prowincjonalnego hoteliku, nieromantycznego od wieków, przybywa turysta. — Czy pan żyje sobie pokój lepszy czy gorszy? — pyta portier.

ba przeciw nim gwarancji, to... po co zbroić Niemcy? Tymczasem rząd francuski zgodził się wskazać na te zbrojenia. Trzeba zachować minimum logiki.

Zresztą gdy Schuman pochwalił się, że uzyskał „gwarancje” od Achesona, agencja „United Press”...

Nad „kosmopolityczną” lizbońską konferencją — jak określa ją z całą szczerością korespondent „Monda” — kraży widmo inflacji.

Inną „gwarancję”, której panowie Faure i Schuman mieli rzekomo bronić jak lwę, były „ograniczenia produkcji broni na terenie Niemiec”...

Natychniaś po głosowaniu wymuszonym na parlamencie francuskim w łeb wziętą podstawę mit, w imię którego „usprawiedliwiano przywrócenie Niemcom broni: mit „zjednoczonej Europy”...

W BONN odbywa się demonstracja. Adenauer przygląda się jej z portierami w oknie. Zdumiał go pierwszy transparent: — „Za Adenauerem...”

DO MAŁEGO prowincjonalnego hoteliku, nieromantycznego od wieków, przybywa turysta. — Czy pan żyje sobie pokój lepszy czy gorszy? — pyta portier.

ję polityczną na szczeblu rządowym.

Rzecznicy i agenci amerykańscy w Lizbonie oddają się obecnie tej właśnie kreciej i niszczycielskiej robotce. Ponieważ Lizbona nie może Amerykanom przynieść tego wszystkiego, na co liczyli, wykrzystują ją przynajmniej po to, aby spotęgować napięcie w Europie i grozić burzą...

Tak oto wygląda z perspektywy Paryża Lizbona, widziana oczyma — podkreślamy — redaktorów antyradzieckiego i antykomunistycznego dziennika.

JASNE NAWET DLA NAJBARDZIEJ ZASLEPIONYCH

W świetle decyzji londyńskich i lizbońskich niewarygodne głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym z odbudową Wehrmachtu otwarło we Francji oczy nawet najbardziej zaslepienym kołom na śmiertelne niebezpieczeństwo, w którym może znaleźć się Francja wzięta — z woli Waszyngtonu i socjalno-demokratycznych deputowanych — w żelazne kleszcze: między neohitlerowców z Bonn i frankistowską Hiszpanię, która w Lizbonie awansowała na kolejnego kandydata do uczestnictwa w „demokratycznej” atlantyckiej koalicji.

Toteż, gdy „New York Times” pyta z niepokojem, czy po „pozytywnym” głosowaniu we francuskim Zgromadzeniu Narodowym „uda się uspokoić opinię publiczną we Francji i w Niemczech, aby zgodziła się na uchwalone decyzje”, nastroje opinii francuskiej na rzucaną pod adresem Amerykanów jedną tylko odpowiedź: „Panowie Truman i Acheson rychło dowiedzą się, że do budowy Wehrmachtu i wojny antyradzieckiej łatwiej wciągnąć Adenauera i Schumana, niż narody Niemiec i Francji!”

Produkujemy coraz więcej, taniej, lepiej

Cenne pomysły racjonalizatorów

rewolucjonizują przebieg produkcji

Dzięki twórczej pracy robotników — stare maszyny pracują jak nowe

W CIASNYM budynku fabrycznym w Warszawie na Pradze mieściły się Państwowe Zakłady Konfekcyjne. Stare maszyny do szycia o napędzie nożnym stały stłoczone w niewielkiej hali.

WZROST ZAROBKÓW, OBNIŻENIE KOSZTÓW PRODUKCJI

TAKICH fabryk jak Państwowe Zakłady Konfekcyjne, ze starymi maszynami i urządzeniami, mamy w kraju dużo. W takich fabrykach szczególnie ważną jest twórcza inicjatywa robotników — dzwignia wzrostu wydajności pracy, dzwignia wzrostu produkcji.

Nasze recenzje

Nieśmiertelny „Cyrulik”

NIEŚMIERTELNOŚĆ „Cyrulikowi Sewilskiemu” zapewnił twórca oryginału, genialny, rewolucyjny pisarz francuski Beaumarchais; utrwał ją drugi geniusz: mistrz włoskiej opery komicznej G. Rossini.

A twórcy nowego wznowienia wrocławskiego STANISŁAW DRABIK (inscenizacja) JAN POPIEL (reżyseria) i WŁODZIMIERZ ORMIK (kierownictwo muzyczne) postarali się o to, aby uśmiech nie schodził z twarzy widzów.

NASTROJÓ radości, wesołości i za bawy podkreślały też bardzo piękne dekoracje STANISŁAWA JAROCKIEGO. Przejrzysta koron-

kowa oprawa sceny harmonizowała pastelowymi barwami z mocnymi kolorami kostiumów. Dobrym pomysłem inscenizacyjnym było za stosowanie drugiej kurtyny z musli...

Wykonawcy włożyli w swą grę tyle życia i humoru, że opera wprost musowała wesołością: jakąż znakomicie kabotyńską godnością miał w ruchach don Basilio — HENRYK LUKASZEK, ile chętniej głupoty kryło się w czynach Bartola — WŁA DYSŁAWA MAJEWSKIEGO, ile sprytu i zdrowego humoru w dowcipnych poganięciach Figara — JANA ROMEYKI.

Również zbył mało uwagi na wy mowę zwraca HENRYK LUKASZEK. Mimo to jego Basilio, dzięki świetnym walorom głosowym i dobrej grze aktorskiej, był jedną z najciekawszych postaci opery, obok Bartola w wykonaniu WŁADYSŁAWA MAJEWSKIEGO.

W pozostałych partiach wystąpili: HALINA SZCZEGŁOWSKA (Berta) STANISŁAW SZUFLET (oficer), EUGENIUSZ STAWIERSKI (Fiorello) i TADEUSZ OLBRYCH (notariusz).

ORKIESTRA poza małymi błędami w intonacji instrumentów drewnianych, do których niestety już zdążyliśmy się przyzwyczaić (te nieświeże stroiki!) grała dobrze pod batutą Włodzimierza Ormickiego, który z dużą znajomością stylu Rossiniego, bardzo precyzyjnie prowadził całość.

„Cyrulika Sewilskiego” można słuchać sto razy i na pewno nigdy się nie znudzi, warto tę operę też jeszcze raz zobaczyć w nowej szacie i inscenizacji.

KALINA HORECKA

Nowe książki

KOLŁATAJ I WIEK OŚWIECENIA. (Praca zbiorowa). Z portretami Kolłataja. Wyd. wspólnie z „Przegłędem Historycznym”. Str. 291 + 5 nb, 48 ilustracji, zł. 25.-

Wielki Węgielek. (Praca zbiorowa). Z portretami Węgielek. Wyd. wspólnie z „Przegłędem Historycznym”. Str. 300 + 5 nb, 48 ilustracji, zł. 25.-

Wielki Węgielek. (Praca zbiorowa). Z portretami Węgielek. Wyd. wspólnie z „Przegłędem Historycznym”. Str. 300 + 5 nb, 48 ilustracji, zł. 25.-

PRZYGODY FELKA WĘGIELKA



Janek z Węgielkiem zaciekawieni niezwykłym odgłosami, wspięli się na pagórek i z jego szczytu ujrzeli oddaloną o rzut kamieniem wioskę. Chaty skłcone były z trzciny pomieszczonej z ziemią. Dachy z kawałków kory i liści dymki, smąc wewnątrz płonęło ogni-

— Teraz rozumiem skąd powstał pożar — rzekł nagle Węgielek. — Widzisz to świeże jeszcze pogorzeliśko i wypalone kikuty drzew. To ci ludzie podpalili las. — Po co? — Otóż mamy przed sobą wioskę pierwszych z dziejach ziemi robotników. Tak rozpoczęła się u-

prawa ziemi. Ludzie muszą walczyć zjadłe z wszczehładną teraz puszczą, która pokrywa całą datną do uprawy ziemię. — I walczą z nią ogniem — dokończył Janek. — Przeglądali się przez chwilę

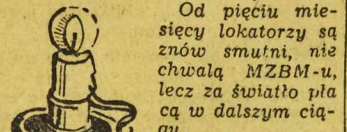
osiedlu, a szczególnie zaciekawili ich grupa odzianych w skóry uduzi, którzy stali wielką gromadą na pogorzeliśku lasu. — Wtem za ich plecami rozległ się głośny pomruk. (D.c.n.)

Spacerkiem



Grubsza heca

WKLATCE schodowej przy ul. Wiejkowskiego pół roku temu zainstalowano światło. Lokatorowie byli bardzo ucieszeni, chwaliłi MZBM i chętnie uiszczali opłaty za zużyta energię elektryczną.



Od pięciu miesięcy lokatorzy są znów smutni, nie chwalą MZBM-u, lecz za światło płać w dalszym ciągu.

Płacać całe światło schodowe otulona jest znów ciemnością, które przysparzają się w dalszym ciągu.

Bo mieć instalację — a nie mieć światła — to już może spowodować przegrybienie.

A nie mieć światła i płacić za nie — to zakrawa na grubszą hecę.

(Ana)

Macocha

WROCŁAW jest przysłowiową macochą dla niektórych dzielnic przyłączonych. Szczególnie uskarżają się na to mieszkańcy Soltysowic.



Swiatło na naszych ulicach jest rzeczą tak rzadką, jak świeży chleb w Soltysowickiej piekarni — powiedziała „Spacerkiem” jedna z Soltysowiczek.

Swieży chleb w sklepie jest rzeczą tak rzadką — mówi druga — jak światło na naszych ulicach.

Wobec tej niezwykłej u niewiast zgodności zdań, oraz szczególnej zdolności rozumowania, musimy jeszcze dodać, że nieregularne kursowanie autobusu do tej dzielnicy z powodzeniem walczy o palmę pierwszeństwa z piekarnią i Zakładami Sieci w utrudnianiu życia mieszkańcom Soltysowic.

(Ster)

Szybkość decyzji

SZYBKOSĆ decyzji, jak mawiali wicelcy — jest podstawą do osiągnięcia zwycięstwa.

Prezydium naszej MRN zgadza się z tymi mężami stanu. Toteż, gdy dzieci zaczęły ślizgać się na fosie miejskiej, natychmiast postanowiono wywieścić tablice z zakazem wchodzenia na łód.

Realizacja projektu trwała o 29 lat i 10 miesięcy, krócej od wojny trzydziestoletniej.

Trzeba przyznać — sukces to poważny. I „Spacerki” z całym obywatelstwem stwierdzają, że od czasu ukazania się tablic, nikt już na łód nie wchodzi.

Oto, co znaczy szybkość decyzji — mówią z dumą urzędnicy MRN.

Tak, tak — przyznaje łód, który na kilka dni przed wywieśzieniem ostrzeżenia zdecydował się topnieć.

(Ster)

Dowcipy motorowego

PIĄTEK 29 lutego o godz. 21.50 „Spacerki” wyszły z opery pod wrażeniem pięknego śpiewu Figara, Almavivę i Rosynę i miały wielką ochotę pojechać do domu na rytki tramwajem nr 7.

Właśnie zajęła „siódemka” i spacerki” podbiegły, aby wsiąść. 62 z tego, kiedy tramwaj ruszył nagle jak „z kopyta”, a zadowolony z „dowcipu” motorowy, wyszczerzył tylko w uśmiechu zęby.

Spacerki są bardzo dobrze wygimnastykowane, ale mimo to nie mogły się zdecydować na wskoczenie do rozpędzonego wozu. Tym bardziej nie mogły wsiąść do tramwaju kobiety, które też miały „hotę” pojechać na Kryki i całą grupką niedoszłych pasażerów w opanowaniu zobaczyła tylko „ogon” rzycepciki tramwajowej z numerem 32-20. Może jednak dyrektorka PK wyłudziła dowcipnemu motorowemu, że tramwaje nie są jego własnym przedsiębiorstwem i użyć przeważnie do przewożenia publiczności.

T. N. Sam.

Pracownicy „Bacutilu” przodują w świadczeniach na odbudowę Warszawy

W bieżącym roku z funduszków SFOS odnowiony zostanie Ratusz wrocławski i Stadion Olimpijski

Wystawy poświęcone twórczości Gogola i Leonarda da Vinci przygotowuje Biblioteka Uniwersytecka

MIESZKANCY Wrocławia przekazali w ubiegłym roku na Społeczny Fundusz Odbudowy, Stolicy ogółem 2 miliony 746 tysięcy złotych. Wspaniałym sukcesem w zbiorze poszczególnych zakładów pracy, które zebrały ponad 2 miliony 300 tysięcy zł. Osiągnięcie to zawdzięczają one w znacznym stopniu prowadzonej na szeroką skalę akcji uświadamiającej wśród swych pracowników.

NA specjalnych masowych zebraniach organizowanych w tym celu, członkowie załóg poszczególnych instytucji i zakładów deklarowali dobrowolne datki. Dzięki temu właśnie wrocławski świat pracy mógł przekazać na odbudowę Warszawy tak okazałą kwotę pieniędzy.

Szkoly zebrały ponad 19 tysięcy złotych, a różne imprezy artystyczne i sportowe dały około 10 tysięcy złotych. Z funduszków tych, przekazanych w ubiegłym roku na SFOS odbudowano również kilka obiektów we Wrocławiu.

W celu usprawnienia w bieżącym roku akcji zbiórki na SFOS wrocławski Miejski Komitet Odbudowy Warszawy organizuje przy wszystkich fabrykach i instytucjach komitety zakładowe MKOW. Poprzez organizowanie zebrań i stałe kontakty z pracownikami komitety te będą mogły spopularyzować w większym jeszcze stopniu akcję zbiórki na odbudowę Stolicy, włączyć do niej całą załogę zakładu.

W tej chwili najlepiej spisuje się Centrala Odpadków Produktów Poubojowych „Bacutil”, ul. Legnicka 100.

Na odbytym zebraniu produkcyjnym wszyscy pracownicy Centrali zobowiązali się płacić miesięcznie składki na SFOS. Cała zebrana suma przekazywana jest regularnie Miejskiemu Komitetowi Odbudowy Warszawy.

W podobny sposób zaopiniowane to zostało rozwiązane w Miejskim Przedsiębiorstwie Rozbiorkowo-Porządkowym przy Placu Solnym 14.

Już w 1950 roku odbyło się na terenie przedsiębiorstwa pierwsze zebranie całej załogi — poinformował nas przewodniczący rady zakładowej ob. Leon Bujnowski. — Na którym wszyscy pracownicy zadeklarowali określone kwoty pieniężne na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

W akcji zbiórkowej wyróżniają się nadto: Szkoła Podstawowa nr 44 przy ul. Nowowiejskiej 78 Państwowa Żegluga Śródlądowa, Fabryka Wodomierzy, Wytwórnia Maszyn Elektrycznych, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Nr 1, 2 i 3, Bank Inwestycyjny — Plac Kościuski, Zakłady Naprawcze Parowozów Nr 8, Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne i wiele innych.

W bieżącym roku z funduszków SFOS odbudowany będzie Stadion Olimpijski, poza tym dookończone zostaną roboty przy odbudowie Ratusza we Wrocławiu i Powiatowego Domu Kultury w Świdnicy.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy organizuje w kwietniu br. dwie wielkie imprezy — sportową i artystyczną, z których dochód zostanie również przekazany na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. (c)

Między innymi wyremontowane zostały 2 szkoły podstawowe, Zakład dla Nieświadomych Dzieci, oraz Państwowy Teatr Dramatyczny przy ul. Gabrieli Zapolskiej. Szkołą podstawową w Lwówku Śląskim i Dom Kultury w Górze Śląskiej również wyremontowane z kwot SFOS.

Na wystawie tej pokazane zostaną rzadkie albumy rysunków tego artysty, zwłaszcza z zakresu architektury i techniki. (Ana)

Dla grzecznej Basi — krakowianka Pluszowy miś i czarna malpka w dziale zabawkarskim PDT czekają na młodych klientów

2 PLUSZOWE MISIE kołyszą się na huśtawce. 4-letnia Basia Zakrzewska dotyka paluszkami szyby wystawowej. Wzrok dziecka zatrzymuje się na pięknej lale. — Mamusiul! — Jak będę grzeczna, to kupisz mi tę krakowiankę? — Prawda? Dział zabawkarski wrocławskiego PDT jest dosłownie obiegany przez kupujących. Zabawki dostosowane są do wieku dzieci. Malym, 3-letnim pociechom mamusi kupują kolorowe piłki gumowe, lub drewniane samochodziki. Na półkach stoją rzedem piękne lalki, ubrane w stroje ludowe. Sąsiadką dużego pluszowego słońca jest czarna malpka. Dla starszych dzieci są tu kloctki, konie na biegunach, taczki, huśtawki, żagłówki, różnego rodzaju gry i... elektryczna kolejką, marzenie każdego z chłopców. Stoisko obsługują ekspedientki z brygady ZMP-owskiej Ob. Marta Nowak doskonale orientuje się w swojej pracy. Umie poradzić kupującemu, jaką zabawkę wybrać. — Za kilka dni spodziewamy się nowego transportu lalek — mówi. — Jakie zabawki kupowane są najczęściej? — Wszystkie. No, a jaka jest ruch, sami widzicie — dodaje, wskazując na klientów.

Zabawki produkowane przez krajowe wytwórnie, są coraz lepsze, ładniejsze i robione z coraz większą pomysłowością. A — co najważniejsze — różnią się one krańcowo od zabawek, wykanych dziećmi od ręki w krajach kapitalistycznych i w Polsce przedwojennej. Tamte — to były armatki, czolgi i drewniane bombki, które już od najmłodszych lat wpajały w dzieci niskie instynkty militarystyczne. Nasze zabawki — uczą dzieci pokojowej radości życia i pokojowego budownictwa. (Kuz)

Wrocławski Oddział PCK przeprowadza szkolenie sanitarne w zakładach pracy i w szkołach. Największy nacisk położono na zorganizowanie przyzakładowych drużyn i posterunków sanitarnych. W większych zakładach pracy jak w Paławagu, M-5, Gazowni, Browarze Piastowskim, Fabryce Fajansu i Dyrekcji PKS prowadzone są 20-godzinne kursy sanitarne II-go stopnia. Wykładowcami są instruktorzy Oddziału Wojewódzkiego PCK. Nie wszystkie jednak zakłady pracy należącej oceniają znaczenie prowadzonej przez PCK akcji. Do Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego trzykrotnie przychodził instruktor PCK. Na wykład zjawili się tylko... 2 osoby. Wskazane jest, aby referent Bezpieczeństwa i Higieny Pracy tego przedsiębiorstwa przykładając większą uwagę do tego rodzaju akcji.

Wydział Handlu Prezydium MRN podaje do wiadomości, że uprawnione osoby winny przechowywać bony mięsno-tuszczone w ciągu trzech miesięcy od końca miesiąca, na które bon został wydany. Bony z miesiąca lutego br. przechowywać należy do końca maja 1952 r.

I Zarząd Dzielnicy ZMP im. Młodej Gwardii we Wrocławiu zawiadamia wszystkich delegatów, że w dniach 3 i 4 marca br. od godz. 16-iej należy zgłaszać się po zawiadomienia i karty wstępu na Dzielnicy Konferencję Wyborczą. Następane zebranie Koła Prac. Fin. Stronnictwa Demokratycznego odbędzie się w piątek, 7 marca br. o godz. 13 w lokalu MK SD przy pl. Teatralnym 1. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu.



Pierwsze dni



Pierwsze dni

Na ekranie

„Pierwsze dni”

MIESZKANIEC Wrocławia ze specjalnym uczuciem wita wchodzący na ekrany film fabularny „Pierwsze dni”.

Każdy prawie wrocławianin wie, że autor tej wyróżnionej nagrodą państwową książki zadebiutował tu nad Odrą, zdobywając szturmem miejsce na Parnasie literatury polskiej.

Przenieśmy się „myślą” w ubiegłe lata. Jest rok 1947. Do redakcji „Sto wa Polskiego” przychodzi nieznanny jeszcze autor, przynosząc pierwszą swoją pracę pt. „Szybyłada”. Nowela osnuta jest na tle stosunków w nauuczeliście na tak zwanych „kresach” w Polsce przedurzędniczej.

Ciekawo przykuwająca uwagę akcja, doskonały styl!

Tak odbył się debiut Bogdana Hamery. Od tej chwili minęło lat pięć. W tym okresie powstała jego książka „Na przykład Plewa”, ilustrująca wysiłek polskich robotników przy odbudowie huty w małym miasteczku.

Zarówno wielbiciele talentu Hamery, jak i ci, którzy nie czytali jeszcze jego książki, z przyjemnością obejrzą film „Pierwsze dni”, stanowiący transpozycję powieści popularnego pisarza. Pisarza, który stawiał pierwsze kroki we Wrocławiu...

Powyżej dwa fotosty z tego ciekawego filmu. M. Musz.

Widowiska i imprezy

TEATRY

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Tosca”.

POLSKI — godz. 19 — „Trzydzieści srebrników”.

KAMERALNY — nieczynny

MŁODEGO WIDZA — godz. 11 — „Wczoraj i przedwczoraj” (przedstawienie zamknięte); godz. 16 — „Zając mały, przemadzający”; godz. 19.15 — „Wczoraj i przedwczoraj”.

ZYDOWSKI — godz. 19.15 — „Pan Jowialski”.

KINA

SLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Hamlet”, (ang.), godz. 12.45, 15. 17.30, 20.

WARSAWA — ul. Fredry 16 — „Kra-kakitt” (czeski), godz. 13.45, 16, 18, 20.

PRZODOWNIK — ul. Przędzowników 15 — „Muzka i milość” (radz.), godz. 13.45, 15.45, 18 i 20.15.

SCALA — ul. Mickiewicza 27 — „Bez adresu” (franc.) godz. 13.45, 15.45, 18 i 20.15.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Anton i Antonina” (franc.), godz. 14, 16, 18 i 20.

POLONIA — ul. Zeromskiego 53 — „Za cenę życia” (ang.), godz. 13.45, 15.45, 18 i 20.15.

PIONIER — ul. Stalina 71 — „Córka Chiu” (chiń.), godz. 14, 16, 18 i 20.

TECZA — ul. Kościuski 177 — „Świat się śmieje” (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20.

DWORCOWE — Dworzec Główny — Aktywność — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FAMA — Psie Pole — „Matęstwo Karatynny” (weg.), godz. 15.30, 17.45, 20.

ROBOTNIK — Leśnica — „Oddział Z. 8” (czeski), godz. 14, 16, 18 i 20.

FORANKI

SLASK — „Orzeł Kaukazu”, ser. I (radz.) godz. 10.30.

WARSAWA — „Chomik samolub”, (radz.) godz. 12.

SCALA — „Strój galowy” (weg.) godz. 11.

POKÓJ — „Milcząca barykada” (czeski), godz. 12.

PRZODOWNIK — „S.S. Orzeł zaginiony”, (radz.), godz. 11.

POLONIA — „Torpedowiec nieugięty” (radz.), godz. 12.

TECZA — „As wywiadu” (radz.), godz. 10, 12.

PIONIER — „Daleka droga” (radz.), godz. 11.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Rzeźba klasyczna w pałacu Luksemburskim”, czynny od godz. 9-21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 15.30.

DYŻURY APTEK

SPOL. Nr 17 — ul. Pułaskiego 16.

SPOL. Nr 8 — pl. PKWN 2.

SPOL. Nr 144 — Stalina 10.

SPOL. Nr 2 — ul. Damrota 7.

SPOL. Nr 143 — ul. Olszewska 75.

SPOL. Nr 14 — pl. Żelazskiego 3.

SPOL. Nr 145 — ul. Sreńska 18a.

OSTRE DYŻURY SZPITALI

KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a

SZPITAL MIEJSKI Nr 2 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Witosa 22.

SZPITAL MIEJSKI Nr 5, ul. Kasprówka 64/66 (oddz. pediatryczny).

Czytajcie i prenumerujcie „Słowo”

Table with columns: FACHOWCY POSZUKIWANI, HANDLOWE, LOKALE, PRZYJMIEMY, LEKARSKIE, NAUKA, WOJNE POSADY, RÓZNE

## W Wałbrzychu rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa szachowe Dolnego Śląska

### Dolnego Śląska

W Wałbrzychu, w świetlicy Spółdzielni Metalowców przy ul. Stalina, rozpoczął się turniej szachowy o indywidualne mistrzostwo Dolnego Śląska na rok 1952.

W turnieju bierze udział 14 szachistów, reprezentujących prawie wszystkie ośrodki szachowe naszego województwa. Brak jedynie przedstawicieli Legnicy: Fludera i Jaszczuka. Ten ostatni w ub. roku uzyskał tytuł mistrza Dolnego Ślą-

ska, a Fluder tytuł wicemistrza.

Jednakże i bez nich rozgrywki zapowiadają się interesująco. W wyniku losowania kolejność tabeli przedstawia się jak następuje: Telschler, Berdel, Mugenszabel, Sobolewski, Gierasimowicz, Dudziński, Borkowski, Distler, Cwiąkała, Karpel, Krater, Korcz, Arlamowski, Furtek.

Walka o tytuł mistrza rozegra się przede wszystkim pomiędzy wrocławianami Arlamowskim i Mugenszablem oraz Berdelem z Górnika Wałbrzych.

Tej trójce mogą poważnie zagrozić wałbrzyszczyńscy Krater, Karpel i Telschler, mistrz Świdnicy Borkowski oraz Korcz.

Jednakże i ze strony innych zawodników niespodzianki nie są wykluczone.

W pierwszej rundzie spotykają się: Telschler — Furtek, Berdel — Arlamowski, Mugenszabel — Korcz, Sobolewski — Krater, Gierasimowicz — Karpel, Dudziński — Cwiąkała, Borkowski — Distler.

Mistrzostwa Dolnego Śląska są ćwierćfinałowe indywidualnych mistrzostw Polski na rok 1952. Zwycięzcy pierwszego i drugiego interwju wezmą udział w półfinałach.

#### BRAWO GÓRNIK

WAŁBRZYŃSKI GÓRNIK dał pokaz, jak należy organizować tego rodzaju imprezy. Świetlica, gdzie odbywają się spotkania, jest bogato udekorowana, tablice demonstracyjne umożliwiają kibicom śledzenie przebiegu poszczególnych partii. Niewątpliwie wałbrzyska impreza przyczyni się nie tylko do podniesienia poziomu szachów na

Dolnym Śląsku, ale także do popularyzacji tego sportu na terenie Wałbrzycha. M. Żyw.

## Przed sezonem piłkarskim „Słupkowe kiksy” przestaną straszyć bramkarzy

RZUT KARNY. Piłka trafia w kant poprzeczki, odbija się prostopadle, uderza w ziemię i wlatuje do bramki, ku przerażeniu bramkarza i obrońcy. Na widowni konsternacja.

Atak pędzi na bramkę przeciwnika. Lewoskrzydłowy podaje piłkę łącznikowi, ten wypuszcza idealnie środkowego napastnika. Strzał!... Piłka odbija się od kantu poprzeczki i jak bumerang wraca pod nogi zawodnika.

Często piłka odbija się w ten sposób, że pada prostopadle na linię bramkową i wychodzi w pole. Sędzia musiałby stać tuż przy samej bramce, by mógł stwierdzić, czy piłka całym swym obwodem przeszła linię, czy tylko ją musnęła. W pierwszym wypadku należało by uznać bramkę. Nie trzeba się więc dziwić, że często orzeczenia sędziowskie nie są dokładne. Na tym tle powstają niesnaski wśród graczy, atmosfera meczu staje się nerwowa, słowem sędzia ma utrudnioną pracę.



Gdy za kilka tygodni rozpoczną się mecze mistrzowskie, będziemy mogli stwierdzić, że znikły dotychczasowe, kanciaste, pomalowane wapnem bramki. Miejsce ich zajęły inne.

#### NOWE BRAMKI

Wystarczy przeglądnąć numery „Razdzieckiego Sportu”, niemieckiego „Sport-Echo” i tygodników sportowych węgierskich lub zachodnio-europejskich, by stwierdzić na zamieszczonych zdjęciach, że tam bramki piłkarskie są zupełnie inne niż u nas.

Słupki i poprzeczka posiadają średnicę elipsy i pomalowane są w ciemne spiralne pasy, przeważnie czarne. Wymiar tych bramek (wprowadzono je w życie w 1948 r. na zarządzenie G. K. K. F.) jest identyczny jak dawnych. Słupki winny mieć szerokość 8 cm. Poprzeczka musi być skonstruowana z bardziej trwałego materiału niż dotychczas. Dobrze jest drzewo dębowe, wzmocnione od wewnątrz listwą metalową.

Poprzeczka i słupki nie bardzo już pomogą przy zdobywaniu bramki. Trzeba by trafić w sam środek krzywizny,



by piłka mogła się po odbiciu skierować do wewnątrz bramki lub wrócić w pole.

We wszelkich innych wypadkach piłka albo nie trafia w bramkę, albo wędruje do nas w sposób przekonywujący. Tak więc „zmora” bramkarzy polegająca na tym, że w każdej chwili mogą spodziewać się „słupkowego kiks” zostanie zredukowana do minimum. (Bil)

## Delegacja polska wyjechała do Paryża

29 lutego br. wyjechała z Warszawy do Paryża delegacja polska na Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI). W skład delegacji wchodzi przedstawiciele władz kolarstwa polskiego: Stanisław Cieślak i Wacław Józwiak.

## Walery Wątróbka ma głos



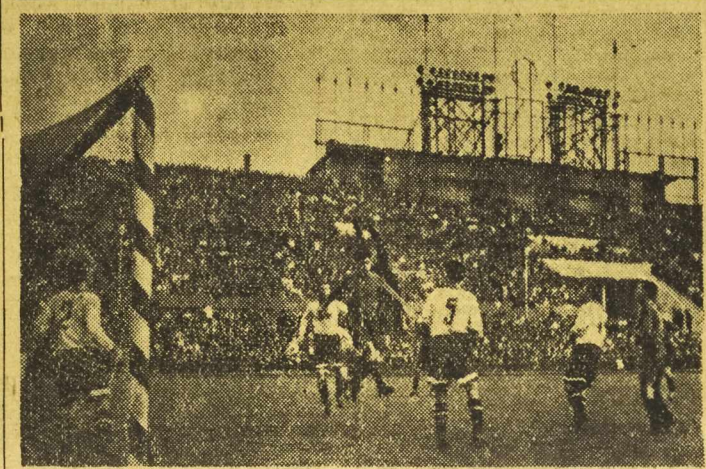
## W Strażyskiej u Cyganów

Gienia: no dosyć tego siedzenia w domu. Chodź Walerek, wyjdźmy troszkę na powietrze. Trzy dni już jesteśmy w tym całym Zakopanem i ani razu na spacerze ze mną nie byłeś. Walery: Gieniuchna, a może lepiej ołną otworzyć i przysunąć ci do niego krzesło, będziesz mogła sobie oddychać ile ci dusza zamarzy zakopaniem powietrzem. Gienia: nie wygłupiaj się, tylko chodź na spacer, a właściwie to nie rozumie, dlaczego ty wcale ze mną nie chcesz chodzić? Walery: widzisz, kochanie ty moje, ciut, ciut wywrótka się zrobiła, na dziesięć kroków, pięć razy się przewracasz.

Gienia: co to cie obchodzi? Walery: jakto, co mnie obchodzi. Po pierwsze ślubną moją małżonką jesteś, po drugie podnosić cię muszę i już mnie trzy razy szelki przy tym pekiły. A po trzecie, nogi mnie podcinasz i wygruzasz się raz koło razu w śnieg. Ostatecznie po to, żeby się przewracać, nie potrzebowaliśmy wcale do Zakopanego przyjeżdżać. Wystarczy się troszkę przejechać po Warszawie. Mielibyśmy to samo, a taniej i na miejscu. Gienia: no to w taki sposób przejeździemy się sankami. Walery: owszem, ale, żeby dojść do sanek ty możesz natrafić na pewne trudności. Chyba, że się połatygujesz na czworakach, bo dzisiaj jest niemożliwie ślizko — 300 procent ponad normę. Gienia: ja ci pokażę „na czworakach”, już mnie bierz pod pachę i do sanek prowadź. Po ślubie toś mnie na rękach po mieszkaniu nosił, a teraz na czworakach każeś mi chodzić? Walery: no tak Gieniuchna, ale liczę się z tym, że inną wagę w ten czas posiadadasz, a po drugie człowiek ze wiekiem rozumem nabiera. Ale jak chcesz koniecznie i dzisiaj mogię cię spróbować zanieść, tylko, że jakbym się w razie czego upuścił, żadne lekramacje przyjmowane nie będą. Gienia: no dosyć tego! Idźmy!

## Sport w ZSRR

W mieście Mołotow zakończyły się wszechzwiązkowe mistrzostwa narciarskie wsi radzieckiej. Wzięło w nich udział ponad 200 kolchoźników, którzy wykazali znaczny wzrost poziomu w stosunku do roku ubiegłego. Na uwagę zasługują czas zwycięzcy w biegu na 30 km — Gogolewa — 1:53:28 godz. Zawody odbyły się w biegach, slalomie i skokach. Zespołowo pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Zrzeszenia Kolchoźników Federacji Rosyjskiej, kwalifikując się do mistrzostw wszechzwiązkowych.



Fragment z zeszlorocznego meczu o mistrzostwo ZSRR Dynama Tbilisi — CDSA. Zwróć uwagę na kształt bramki dynamowców (do artykułu obok).

## Spod znaku rękawicy

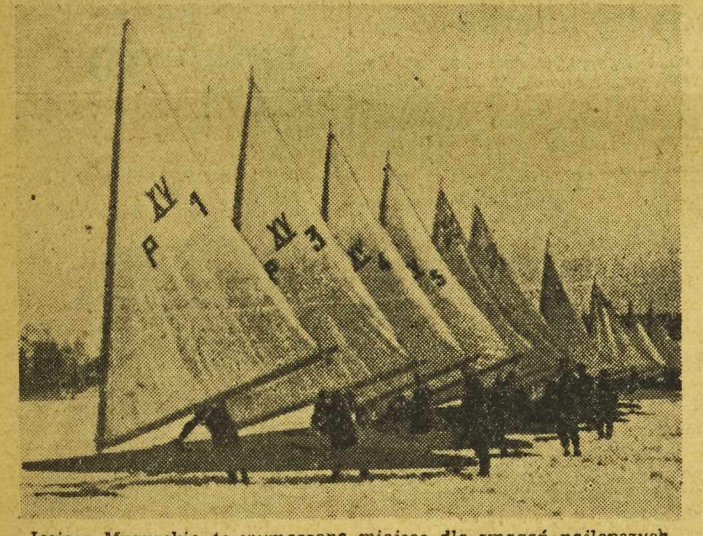
DZIS rozegrane zostaną dalsze spotkania bokserskie o mistrzostwo II-ej ligi zrzeszeniowej. W Gliwicach Budowlani zmierzają się z Unią, w Zabrze Górnik spotka się ze Spójnią, w Radomiu Walczy z Gwardią II — Gwardia II i w Krakowie Kolejarz II — Stal II. Gdyby jeszcze walczyli pięściami Ogniwia i CWKS III moglibyśmy mówić, że druga liga startuje dziś w komplecie. Ciekawie zapowiada się pojedynek w Krakowie. W drużynie Stali walczyć będzie dwóch pafawagowców: Antoszewski i Kucharski.

## Notatnik reportera

Jutro, tj. 3 bm. o godz. 17-ej w gmachu WKKF, ul. Nowy Targ, odbędzie się zebranie prezydium sekcji narciarskiej. W dniu 4 bm. o tej samej porze odbędzie się zebranie sekcji gimnastycznej WKKF.

## Kalendarzyk imprez

- Godz. 10-ta: Klub Studenta ul. Kuźnica. WDK Katowice — AZS. Mecz szachowy z cyklu rozgrywek półfinałowych o mistrzostwo Polski. Godz. 10-ta: Sala WSWF ul. Witelona. Dalszy ciąg turnieju szczyploniaka repr. Gdańska, Łodzi, Krakowa i Wrocławia. Godz. 10-ta: Sala Technikum Włókienniczego, ul. Skwierszyńska i sala PDT. Półfinałowe rozgrywki piłki ręcznej o nagrodę MRN. Godz. 14,30: Stadion Kolejarza na Niskich Łąkach. Ogniwia — Kolejarz. Towarzyski mecz piłkarski. Godz. 17-ta: Kryty basen ul. Teatralna. Zawody pływackie: kadra ZS Ogniwia — Ogniwia Wr. Godz. 18-ta: Domek klubowy Stali, Al. Przędzalnicy. Spójnia — Stal — Pafawag. Mecz bokserski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.



Jeziora Mazurskie, to wymarzone miejsce dla zmagani najlepszych osad bojerowych.

Słońce już zaszło, gdy opuściliśmy bagna nadmissouryjskie i wdierali się na prerie. Przed nami wieczorne, czerwone niebo jaśniało jak w gorzce. Różno patrzyliśmy w przyszłość.

### 17. GÓRY ŚNIEG I BLISKA ŚMIERĆ

Wędrowki nasze, mogące czynić na kimś nie wtajemniczonym wrażenie przypadkowych tułaczek, zawsze zmierzają do ściśle określonego celu: głównie chodziło o zaspokojenie potrzeb życiowych. Wędrowaliśmy tam, gdzie można było spodziewać się dobrego polowania.

Pemikanu, suszonego mięsa bizonowego, mieliśmy dostateczne zapasy, wystarczające na następną zimę, natomiast w Fortcie Benton sprzedaliśmy wszystkie nasze skórki futerkowe i także część skór bizonowych. Lato miało się ku końcowi. Postanowiliśmy tej zimy obozować gdzieś w Górach Skalistych, w okolicy, obfitującej w zwierzęta futerkowe — i tam zastawiać na nie sidła.

Szły słuchy, że na północy, na płaskowzgórzach Brytyjskiej Kolumbii, tułały się jeszcze stada dzikich mustangów. Ponieważ brakowało nam koni, zamierzaliśmy wybrać się tam na łowy następnej wiosny albo nawet tej jesieni, gdyby był czas po temu.

Po kilkudniowej wędrowce na zachód dotarliśmy do podnóży Gór Skalistych. Byliśmy w krainie, którą odłam Suksisjoketuk szczepu Assiniboinów uważał za swe łowiska i w istocie Indianie ci wkrótce zjawili się u nas. Ich wódz Walczy-Pod-Wiatr zapytał nas za pomocą znaków, kim jesteśmy i po co przyszliśmy.

— Jesteśmy wędrującymi Siha-sapa, Czarnymi Stopami z prerii — odrzekł Krocząca Dusza. — Naszym jedynym obecnie wrogiem jest tylko grupa Okotok ze szczepu Wron, poza tym, żyjemy ze wszystkimi w zgodzie. Walczy-Pod-Wiatr marszcząc brwi rzekł z niezadowoleniem w głosie:

— Już nie schodzimy do was na prerie, by polować na wasze bizona, więc dlaczego wy nachodzicie góry, gdzie żyją nasze kozice, owce górskie i łosie? Na to Krocząca Dusza:

— Spójrz na te worki, są na koniach pod opieką naszych niewiast. Mamy w nich zapasy pemikanu, starczą

## ARKADY FIEDLER 50 MAŁY BIZON

nam na całą zimę. Jesteśmy dobrze zaopatrzeni w żywność. Nie potrzebujemy z głodu uprawiać kłusownictwa na obcych łowiskach. Nie obawiając się o wasze łosie. Szukamy w górach takich ustroni, które do nikogo nie należą. Chcemy tylko przejść przez wasz obszar możliwie szybko, wcale nie chcemy tu polować.

— Ha! Nina waszy, waszego! Amba waszecz, Siha-sapa! — O, świetnie, bardzo dobrze! Bywajcie nam, Czarne Stopy! — zawołał wódz Asiniboinów.

I poprosił, byśmy zsiadli z koni i byli jego gośćmi. Podczas gdy kobiety jego oddziału, przy pomocy naszych kobiet, przgotowywały dla nas posiłek, starszyzna obydwoich grup siadła przy wspólnym ognisku i paliła fajkę przyjaciźnie.

— Złe czasy nastają — odezwał się Walczy-Pod-Wiatr. — Długie Noże wybili podobno na południowych preriiach wszystkie bizona. Czy to prawda?

— Prawda — odpowiedział Krocząca Dusza. — Zwierzęta z południa już nie przybywają do nas, jak w poprzednich „wielkich słoneczach” (latach). Te bizona, któreśmy tego lata upolowali, spotkaliśmy przypadkowo daleko na północy. Tam ich zawsze było mało, a jeszcze mniej jest dzisiaj.

— W górach nie tak źle. Mamy tu wiele łosi i jeleni wapiti, są także niedźwiedzie, kozice, owce... Ale mimo to ciężka troska pożera nasze serca... — Dlaczego?

— W trzy dni ścieżki stąd, tam, w tym kierunku — Walczy-Pod-Wiatr wskazał ręką na południowy zachód — zagnieździło się wielu Długich Noży. Przed dwoma wielkimi słoneczami było tylko kilku Amerykanów, a dzisiaj jest ich kilkuset. Zajęli wiele żyznych dolin i okrutnie rozrywają ziemię. Znajdują w niej złoto i inne cenne metale. Są to źli, gwałtowni ludzie. W całej okolicy

wytopili już zwierzyne, a każdego Indianina, jaki im się nawinie pod rękę, niemilosiernie zabijają. Nie pytają się, czy to przyjaciel, czy nie. Kto nam zareczy, że jutro ci straszni ludzie nie przyjdą do nas?... Unikajcie jak złoty ospy tych stron!...

Starszyzna nasza podziękowała za to życzliwe ostrzeżenie, a potem wszyscy zamikili w bolesne zadumie, że tak szybko kurczył się nasz piękny świat indiańskich łowisk. Dopiero gdy kobiety przyniosły jedzenie, powiał pogodniejszy nastrój.

Walczy-Pod-Wiatr wskazał ręką na niedalekie wierzchołki gór, pokryte już śniegiem i rzekł ochotczo:

— Nasz oddział pochodzi z tych oto gór, tam chowaliśmy się, a prerie leżały zawsze pod nami. Indianie prerii mówili o nas, że mamy mądrość przecznych zwierząt, bo pozostajemy zawsze w górzystym ustroniu. Wieje tu zdrowy, orzeźwiający wiatr.

— Nasze strumienie i rzeki są przezroczone jak niebo — podjął inny Assiniboin — pełno w nich pstrągów. Góry były naszym schronieniem. Ale czy góry ochronią nas jutro od drapieżnych Długich Noży?

— Ho — odezwał się jeszcze inny Assiniboin — my, Indianie z gór, nieraz napędzaliśmy stracha szczepom na preriiach, ale nie jesteśmy bynajmniej tak mądry i przeczni jak one. Gdy wchodziliśmy na ścieżkę wojenną, choć nasz przypomniał kroki człowieka lekkomyślnego, o tak!

I pokazał ruchy niezdarne, przypominające i człapanie niedźwiedzia i kołysanie się kaczki.

— Natomiast wy, Czarne Stopy — ciągnął — wy suniecie szybko jak wilki i zmyślnie jak lisy. Odkryjecie wszystko, a sami jesteście niewidzialni!...

Pokazał, jak ręcznie kroczą Czarne Stopy, zupełnie inaczej niż rzekomo Assiniboinowie. Powstał ogólny śmiech i wesoly nastrój trwał do samego końca.

U tych miłych Assiniboinów przeobozowaliśmy noc, a następnego dnia wódz ich dokładnie nam wyjaśnił, wzdłuż jakich rzek i przez jakie przełęczce należy nam iść, ażeby dojść do upragnionych okolic. Było to na zachód, częściowo z odchyleniem północnym.

(D. c. n.)